

# Listopad święteczny i waleczny



Fot. pixabay

[Redacted text area consisting of multiple black bars]

[REDACTED]

[REDACTED]

*Gdy więzy śmierci skruszę*

*i zieleń pędów nowych rzucę*

*na niwy, łęgi na zagony -*

*o matko, Bogów godna praca! -*

*Sposobić każ lemieszę, brony...*

[REDACTED]



Wojciech Kossak, Noc Listopadowa, fot. wikimedia commons

A series of horizontal black bars of varying lengths, serving as a template for text input. The bars are arranged in a vertical stack, with some bars being longer than others, creating a stepped effect. The bars are solid black and have sharp edges.

[REDACTED]  
[REDACTED]  
[REDACTED]  
[REDACTED]  
[REDACTED]

*Złote, żółte i czerwone*

*Opadają liście z drzew,*

*Złote liście w obcą stronę*

*Pozanosił wiatru wiew.*

*[...]*

*W mokrych cieniach listopada*

*Może ktoś zabłąkał się?*

*Nie, to tylko pies zajada.*

*Pomyśl także i o psie.*

[REDACTED]  
[REDACTED]

*Dzisiaj wielka jest rocznica,*

*Jedenasty listopada.*

*Tym, co zmarli za ojczyznę,*

*Hołd wdzięczności Polska składa...*

[REDACTED]  
[REDACTED]

[Redacted text block]



Fot. pixabay

[Redacted text block]

*Październikowy gwiazdozbiór*

---

# Wrzesień pełen wrzosów i... wojennych wspomnień



Fot. pixabay

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[REDACTED]

[REDACTED]



Moneta upamiętniająca 70. rocznicę niemieckiej i rosyjskiej inwazji na Polskę w dniach 1 i 17 września 1939 r. oraz ostrzału polskiej bazy wojskowej Westerplatte w Wolnym Mieście Gdańsku, przód: popiersia trzech dowódców Westreplatte - por. Stefana Grodeckiego, kpt. Mieczysława Słabego i kpt. Franciszka Dąbrowskiego, dar Narodowego Banku Polskiego, kolekcja Berlin State Museums, fot. Reinhard Saczewski, źródło wikimedia commons







Fot. pixabay

*Coraz ciszej - Wrzesień! Wrzesień!*

*Słońce rzuca blask z ukosa,*

*I dzień krótszy chłodna rosa,*

*Ha! I jesień polska jesień!*

*Czujesz? Ogniskiem pachną te pogańskie lata,*

*Gdy iskrami trzaskały żagwie jałowcowe*

*I dym wełnistym kłębem za wiatrem ulatał,*

*I marszczyły się z żaru kartofle surowe.*

*(...)*

*I nigdy tak kartofel podany do stołu*

*Nie nęcił, jak ten właśnie, z przyswędem i węglem,*

*Łapczywie wytrącony patykiem-pocięglem*

*Z siwej, gorącej mąki leśnego popiołu.*

*Z dłoni go w dłoń przerzucać! dmuchać, bo gorący!*

*Parzy obłuskiwaną spieczoną łupiną!*

*Tknąc w sól z papierka! Wchłonąć w usta chuchające,*

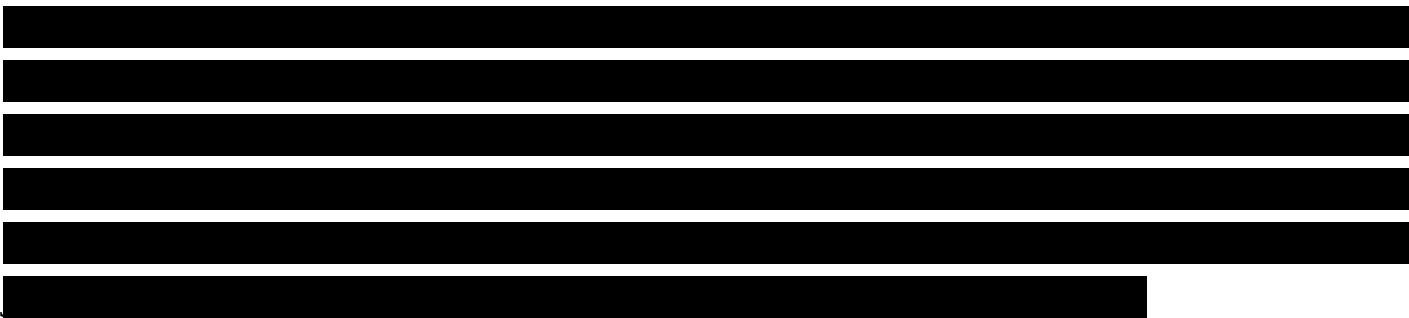
*Żeby się na skaczącym języku rozplynał!*

*Łódkami się przez siwą Pilicę wracało,*

*Z prądem, z wiatrem, pod wieczór, pod zorzę wiśniową,*

*W milczeniu, zamyśleniu, z gorejącą głową.*

*Tak się ogień, popioły i smutek poznało.*



Fot. pixabay



*Lipcowe rocznice*

*Upojny klimat czerwca*